

Zyje się raz (cover) – Sława Przybylska

Ładny chłopiec z profilu i en face
Niech mnie rozczula, niech mnie przytula
Bo żyje się raz
Żyje się raz, żyje się raz
Żyje się tylko raz
Jak wiadomo - nie stoi w miejscu czas
Trwało niedługo i znalazł drugą
Bo żyje się raz
Żyje się raz, żyje się raz
Żyje się tylko raz
Jak fałszywie zadźwięczał jego bas
- Wybacz kochanie, to pożegnanie
Cóż, żyje się raz
Żyje się raz, żyje się raz
Żyje się tylko raz
Pomyślałam: - Odkręcić może gaz?
Tęsknię i wzdycham, żal mi - do licha!
Bo- żyje się raz
Żyje się raz, żyje się raz
Żyje się tylko raz
Gra jak w kartach - tu dwójka, a tam As
Czasem tak bywa, że ktoś wygrywa
Więc żyje się raz
Żyje się raz, żyje się raz
Żyje się tylko raz
Czy z rąk pustych, czy z pełnych złota kas
Ból spływa częściej, a rzadziej szczęście
Choć żyje się raz
Żyje się raz, żyje się raz
Żyje się tylko raz
Drzewa kwitną i wiecznie szumi las
Słońce gra cieniem, miłość - cierpieniem
A żyje się raz
Żyje się raz, żyje się raz
Żyje się tylko raz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych